



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

SOBOTA 18 PAŹDZIERNIKA

1947 ROKU

NR. 286 (861)

Kozioł ofiarny Marshalla

Clayton — współtwórca nieudanego planu opanowania rynków europejskich przez kapitał amerykański

Kulisy sensacyjnej dymisji

PARYŻ. (PAP). W kołach politycznych omawia się z ożywieniem nieoczekiwaną wiadomość o ustąpieniu Claytona. Clayton był dobrze znany w Paryżu, gdyż w mieście tym przeprowadzał długotrwałe rozmowy z francuskimi i brytyjskimi mężami stanu.

W kołach politycznych podkreśla się, że Clayton był przedstawicielem tych kół przemysłowców i finansistów amerykańskich, które zmierzały do szybkiego opanowania rynków europejskich i rynków Imperium brytyjskiego. Clayton usiłował skłonić rząd brytyjski do zniesienia systemu cel preferencyjnych, stniejącego w imperium.

Wiadomość o tym przeniknęła do brytyjskiej opinii publicznej i wywołała szereg protestów. Rząd brytyjski nie mógł więc uwzględnić żądań Claytona, co ogromnie utrudniało oczekujące się w Waszyngtonie rokowania finansowe anglo-amerykańskie. Misja Claytona nie osiągnęła więc zamierzonego celu.

Na tle stosunków anglo-amerykańskich rokowań finansowych między tymi dwoma krajami, zarysowały się w ostatnim czasie po różnych różnicach zdań między Claytonem a Marshalllem. Spowodowało to przerwanie rokowań anglo-amerykańskich. Obecnie przypuszcza się, że rokowania te zostaną po dymisji Claytona — podjęte.

W Paryżu panuje przekonanie, że Clayton podczas swych pertraktacji wysunął szereg propozycji i poczynił wiele obietnic, do których nie był upoważniony. Przyczynił on bowiem do przedstawienia niektórym krajom europejskich szybką i wysoką pomoc amerykańską. Później jednak okazało się, że rząd amerykański w najlepszym wypadku będzie dysponował do końca bież. roku kwotą 400 milionów dolarów na rzecz pomocy dla niektórych krajów europejskich.

Oslabiło to pozycję Claytona i zmusiło go do dymisji, która została przyjęta.

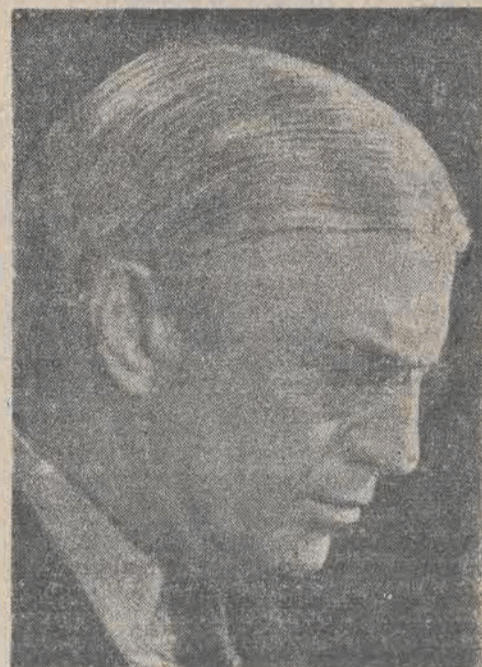
Obecnie Clayton, który uchodził za jednego z współtwórców tak zwanego planu Marshalla nie ukrywa swego braku wiary w program pomocy. Na konferencji prasowej, Clayton oświadczył, że odbudowa świata wymagać będzie

dziesięć co najmniej okresu kilkudziesięciu - letniego.

Prasa donosi, że Clayton wyraził na konferencji prasowej przekonanie, iż Europa zachodnia jest zależna od Europy wschodniej — i odwrotnie, Europa wschodnia powinna współpracować z Europą zachodnią. Wraz ze wzmożeniem produkcji — powiedział Clayton

— „otworzą się więc znów kanały handlowe między wschodem a zachodem Europy.”

WASZYNGTON PAP. Podsekretarz stanu Lovett oświadczył, że minister Marshall nie ma zamiaru mianować następcy na stanowisko wakuujące po Claytonie. Departament stanu — jak oświadczył Lovett — ma nadzieję, że Clayton będzie mógł w bliskiej przyszłości powrócić do funkcji urzędowych i że narazie będzie on doradcą ekonomicznym ministra Marshalla.



William Clayton

Nota Francji do U.S.A. z żądaniem ujawnienia kapitałów francuskich w Ameryce

WASZYNGTON PAP. Podsekretarz stanu Lovett, podał do wiadomości, że rząd francuski zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z notą, w której domaga się ujawnienia kapitałów francuskich, znajdujących się w Stanach Zje-

dnoczonych. Lovett zaznaczył, że uwzględnienie żądania Francji jest utrudnione rozmaitymi przepisami prawnymi.

W kołach gospodarczych ocenia się wartość francuskich lokat kapitałowych w Stanach Zjednoczonych na dwa miliardy dolarów.

Polska domaga się

Wydania niemieckich zbrodniarzy

celem ukarania ich w krajach, gdzie popełniali straszliwe zbrodnie

NOWY JORK PAP. Delegacja polska w komisji prawnej Zgromadzenia Generalnego ONZ wystąpiła z poparciem projektu jugosłowiańskiej rezolucji, żądającej aby Zgromadzenie wezwało wszystkich swych członków do rea-

lizacji postanowień i uchwał ONZ w sprawie wydania przestępców wojennych, gulsingowców i zdrajców krajom, w których popełnili oni zbrodnie.

Stanowisko Polski uzasadnił dr Laks, który

jako wybitny znawca prawa międzynarodowego, i przedstawiciel Polski w sojuszniczej komisji dla spraw zbrodni wojennych w Londynie, zwrócił uwagę na niedostateczność procedury stosowanej odnośnie wydawania przestępców wojennych, przez pewnych członków ONZ. Dr Laks stwierdził, że delegacja polska będzie nalegać nadal na wydanie zainteresowanym państwom a więc i Polsce wszystkich zbrodniarzy wojennych.

Podkreślając znaczenie procesu norymberskiego oraz szeregu zarządzeń sojuszniczej rady kontroli w Niemczech dla całkowitego zagadnienia przestępców wojennych, dr Laks podkreślił, że już od pierwszych miesięcy po wojnie zaczęła coraz bardziej w pewnych kołach międzynarodowych przeważać tendencja lekceważenia wagi całego zagadnienia przestępców wojennych.

Doszło nawet do tego, że zaczęto traktować proces norymberski jako zatłwienie całej sprawy zbrodniarzy wojennych i dążyć się sły szeć głosy, wzywające do ogólnego przebaczenia zbrodni reszcie winnych. Wynikiem tych tendencji jest obecna sytuacja w Niemczech, i w krajach sprzymierzonych z nimi podczas wojny. Sytuacja ta jest niemożliwa do przyjęcia dla Polski, jako dla kraju, w którym terror hitlerowski był szczególnie silny. W zachodniej części Niemiec nie rozwiązano ani problemu zbrodniarzy wojennych, ani problemu denazyfikacji. Dotychczas na wielu stanowiskach w zachodnich Niemczech znajdują się hitlerowcy.

Dr Laks przypomniał, że nawet naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech gen. Clay stwierdził przed kilkoma miesiącami w wywiadzie, udzielonym prasie, że polityka denazyfikacyjna w Niemczech całkowicie się nie powiodła.

Przypominając raz jeszcze jak bardzo Polska ucierpiała od terroru hitlerowskiego, dr Laks stwierdził, że delegacja polska przyląca się do wniosku jugosłowiańskiego, żądając aby Generalne Zgromadzenie ONZ wezwało swych członków do realizacji uchwał o wydawaniu przestępców wojennych.

Goście Sophulisa w pułapce

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Aten, iż greckie ministerstwo bezpieczeństwa potwierdziło wiadomości, że dwaj senatorzy amerykańscy, którzy udali się na północno-wschodnie tereny kraju, dostali się w pobliżu granicy tureckiej w rejon opanowany przez powstańców. Oddziały powstańcze zniszczyły tam szereg mostów w czasie działań przeciwko wojskom rządowym, uniemożliwia-

jąc w ten sposób powrót Amerykanom.

Greckie samoloty rządowe próbowały, bez powodzenia jednak, łądować na obszarach powstańczych celem wzięcia Amerykanów na pokład. Działalność oddziałów powstańczych w północno-wschodniej części Grecji poważnie wzrosła. Wyszadzone w powietrze pociąg koło miejscowości Deagacz. We wsi Pythyon doszło do silnych walk. Powstańcy zniszczyli most między tą miejscowością a Tyronem.

„Plan odbudowy Niemiec” wzbudził niebывалы entuzjazm wśród kapitalistów nadreńskich

LONDYN (Obsł. wł.) Niemieckie władze otrzymały prawo zgłaszania zarzutów przeciwko anglosaskiemu projektowi demontażu fabryk, z obowiązkiem wskazywania zakładów zastępczych, któreby miały ulec demontażowi.

Z zakładów przeznaczonych na demontaż 80 proc. znajduje się w strefie brytyjskiej, a jedynie 20 proc. w strefie amerykańskiej.

Z okazji opublikowania listy przedsięwzięć, przeznaczonych na demontaż, władze amerykańskie i brytyjskie w strefie okupacyjnej, złożyły oświadczenie, w którym podały, że demontaż będzie się odbywał w ciągu dwóch lat, i nie wpłynie na osłabienie tempa odbudowy przemysłu niemieckiego. Podkreślono przy tym, że Niemcy mają odegrać poważną rolę w tzw. planie Marshalla, wobec czego odbudowa ich odbywać się będzie równocześnie z odbudową innych krajów.

W niemieckich kołach przemysłowców przewidują, że anglosaski „plan przemysłowy dla Niemiec” umożliwi w konsekwencji Niemcom odzyskać dominującą pozycję gospodarczą w Europie i uzależnić sąsiadów od swego potencjału gospodarczego.

Wśród ciężkich bojów z okupantem niemieckim polegli bohaterowie walk o wolność i demokrację — członkowie Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii Ludowej i organizacji młodzieżowej „Promieniści”:

- KOCZASKI LEON pułk. (Bolek)
- FRZYBYSZEWSKI STEFAN mjr. (Władek)
- WEDMAN MARIA ppr. (Maria)
- SZYMAŃSKI CZESŁAW ppłk. (Ceniek)
- STĘPIEŃ JAN (Wąsik)
- MACIEJEWSKI ARTUR
- KROGULEC BRONISŁAW por. (Jastrząb)
- WITULSKI MARIAN
- DOMINIAK TADEUSZ
- SANIGÓRSKI BOGUSŁAW
- KRZYŻANIAK WACŁAW
- MARCINIAK LEONARD
- LIŚIAK EUGENIUSZ

wszyscy odznaczeni Krzyżami Grunwaldu

Uroczysty pogrzeb ekshumowanych z pola bojów — odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 19 października 1947 r. z Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262 na cmentarz w Radogoszczu.

LÓDZKI KOMITET
POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
ZARZĄD MIEJSKI ZWM

Proces Knuta Hamsuna

SZTOKHOLM (PAP) — Z Oslo donoszą, iż wkrótce odbędzie się rozprawa przeciwko znanemu powieściopisarzowi Knutowi Hamsunowi oskarżonemu o przynależność do partii Quislinga i działalność prohitlerowską w czasie wojny.

Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

CZYTELNICY!

Nie trzeba grozić kilkadziesiąt kuponów!
WYSTARCY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.
 Już w poniedziałek dowiemy się kto wygrał PARĘ KOLDER.
 Jutro zamieścimy KUPON NA KAPCE ZAKOPIAŃSKIE.

KUPON PREMIOWY na PARĘ KOLDER

Imię i nazwisko _____
 Adres _____
 Zakład pracy _____
 Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Stolica w hołdzie bohaterom

W 5-tą rocznicę stracenia przez okupantów niemieckich 50-ciu członków Gwardii Ludowej

WARSZAWA PAP. W nocy z 7 na 8 października 1942 r. wyleciały w powietrze wszystkie połączenia kolejowe łączące Warszawę ze wschodem, zachodem, północą i południem. Dnia 16 października 1942 r. zawieszono na hitlerowskich szubienicach 50 więźniów Państwa — bojowników o niepodległą Polskę ludową, członków Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej. Dnia 16 października 1947 w piątą rocznicę śmierci bohaterów — ludność Warszawy uczciła uroczystie ich pamięć.

W godzinach popołudniowych ulicami prowadzonymi do Placu Teatralnego ciągnęły pod sztandarami Polskiej Partii Robotniczej wielotysięczne pochody robotników Stolicy, pragnących wziąć udział w wielkim zgromadzeniu zorganizowanym przez Komitet Warszawski Polskiej Partii Robotniczej.

Na trybunie ustawionej pod balkonem teatru Wielkiego, zajęli miejsca członkowie najwyższych władz Polskiej Partii Robotniczej, która czci pamięć swych najlepszych synów. Obok sekretarza gen. KC PPR Gomułki-Wieśniewicza zgrupowali się m. in. wicemarszałek sejmu Zambrowski, ministrowie Minc, Skrzyszewski, Radkiewicz, Berman, CKWPPS reprezentuje sekretarz generalny partii Cyrankiewicz, minister Rusinek poseł Cwik i inni. Obecni są również przewodniczący KCZZ Witaszewski, prezes Związku Samopomocy Chłopskiej Janusz, dowódca O. W. gen. Paszkiewicz przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Sankowski, prezydent Warszawy Tolwiński.

Po odegraniu hymnu narodowego przemawiał sekretarz komitetu warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej tow. Albrecht, który powiedział m. in. co następuje:
 „Na terror i masowy mord więźniów Państwa już w kilka dni odpowiadają nam nasze odwetem, żołnierze Gwardii Ludowej jednego dnia o jednej godzinie obrzucają granatami hitlerowskich zbirów w ich trzech skupiskach w „Cafe Clubie” w restauracji dworca głównego i lokalu Nowego Kuriera Warszawskiego. Ten bojowy wyczyn gwardzistów przelamu-

je nastrój terroru i grozy, na który liczył okupant, podsyca płomień walki zbrojnej w całym kraju, otwiera nowy etap walk w mieście.

Walka ta pociąga wielkie ofiary. Najczęściej padają one w szeregach naszej partii i w szeregach klasy robotniczej, jest ona bowiem najbardziej świadomą i najczynniejszą siłą w tej walce o niepodległość naszego narodu.

W walce tej z krwi i wspólnych ofiar rodzi się jednolity front klasy robotniczej; w tej czynnej walce wykuwa się jedność narodu polskiego. Droga tej walki przychodzi nam sze wyzwolenie.

Czyni to zademonstrowały istnienie ruchu podziemnego który łączył walkę z okupantem z walką o całkowite zburzenie faszystwu, który wiązał dwie wielkie idee. Idee niepodległości Polski z ideą socjalizmu.

Po następnych przemówieniach przy dźwiękach hymnów robotniczych — delegacje organizacji partyjnych społecznych i zawodowych udały się na cmentarz Powązkowski celem uroczystego złożenia wieńców na płycie pamiątkowej kryjącej resztki 50-ciu bojowników.

Do późnych godzin noznych przed mogiłą bohaterów deflowowały niekończące się delegacje, żarząc ją stosami żywego kwiecia.

Plan inwestycyjny na r. 1948

WARSZAWA PAP. Poszczególne resorty złożyły już do Centralnego Urzędu Planowania swoje plany inwestycyjne na rok 1948. Obecnie plany te są szczegółowo przepracowywane w toku konferencji z zainteresowanymi ministerstwami.

Państwowy plan inwestycyjny na rok 1948 będzie o wiele bardziej szczegółowy od planu na rok bieżący. M. in. plan będzie wykazywał oddzielnych inwestorów, a nie ogólnie ujęte cele, jak to było dotychczas. Z nowego planu będzie również jasno wynikało, jakie inwestycje poczynimy na Ziemiach dawnych, a jakie na Ziemiach Odzyskanych. Nowością w ujęciu planu jest rozroznienie przy każdej pozycji, czy chodzi o nowe inwestycje, czy też o renowację lub odbudowę.

Wspólny cel młodzieży — Polska Ludowa

Uroczyste podpisanie umowy o współpracy z WM — TUR i WICI

WARSZAWA (PAP) — Na wspólnym posiedzeniu organizacji młodzieży TUR, Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” dokonano w dniu 16 bm. uroczystego podpisanie umowy o współpracy tych 3-ch organizacji.

Uroczystość zagal przewodniczący zarządu głównego „Wici”, ob. Ignar, stwierdzając, że umowa o współpracy 3-ch organizacji ma na celu usprawnienie współdziałania tych organizacji dla odbudowy kraju i polepszenia bytu młodzieży polskiej. Przewodniczący KC OM

TUR ob. Motyka oświadczył, że podpisanie umowy między 3-ma organizacjami jest faktem o przełomowym znaczeniu nie tylko dla tych organizacji. Jej praktyczną realizacją zaważymy na życiu całej młodzieży polskiej. „Umowa ta — oświadczył ob. Motyka — zgodna jest z ideologią OM TUR. Organizacja dołoży wszelkich starań, aby umowa realizowana była dla dobra Polski Ludowej i całej młodzieży”.

Przemawiający w imieniu Zw. Walki Młodych przewodniczący ZG ZWM, tow. Kowalski stwierdził m. in., że umowa znajdzie zapewne przeciwników, którzy będą starali się rozbić jedność ruchu młodzieżowego, napotkają oni jednak na zdecydowane stanowisko 3-ch organizacji, które łączy wspólny cel, jakim jest Polska, rozwijająca się bez wyzysku człowieka przez człowieka. Ob. Kowalski szczególnie w wagę położył omówieniu tej części umowy, która stwierdza, że trzy bratnie organizacje młodzieżowe popierają Federację Młodzieży Demokratycznej. „W walce z faszystwem i imperializmem — oświadczył tow. Kowalski — młodzież 3-ch naszych organizacji współdziałać będzie solidarnie z młodzieżą narodów słowiańskich i postępową młodzieżą całego świata. Związek Walki Młodych dołoży wszelkich starań, aby realizując umowę, wychować młodzież na świadomych współgospodarzy Polski Ludowej”.

Przewodniczący „Wici” ob. Ignar omówił bazę społeczną swej organizacji oraz wskazywał konieczność obalenia sztucznych barier dzielących miasto od wsi.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” wodził w podpisaniu umowy, poważny krok do dalszego zacieśnienia współpracy i przyjaźni między organizacjami młodzieży robotniczej i chłopskiej.

„Znaczenie umowy — oświadczył ob. Ignar — polega w pierwszym rzędzie na tym, że umiemy drogą wspólnych dyskusji znaleźć wspólną platformę ideologiczną działania naszych organizacji, a realizacja umowy umożliwi nam wypełnienie wielkich obowiązków, jakie kładzie na nas Polska Ludowa i demokratyczna młodzież polska, złączona więzami solidarności z postępową młodzieżą świata”.

OM TUR, ZWM i „Wici” postanawiają wychowywać szeregi swych członków w duchu demokratycznym, ducha sojuszu robotników i chłopów, w umiłowaniu wolności i sprawiedliwości społecznej. Przed trzema bratnimi organizacjami stoi poważne zadanie — stwierdza dalej umowa. Zadanie oddziaływania na młodzież niezorganizowaną w kierunku pozyskania jej dla wspólnego programu działania trzech organizacji. ZWM, OM TUR i „Wici” zwalczać będą wśród młodzieży „wsteczne, antyludowe ideologie i pozostałości faszystwu, wszelkie przejawy jawnej i podziemnej działalności reakcji, wszelkie próby rozbitcia jednolitego działania naszych organizacji, przeciwstawiać się podejmowanym przez pewne kółka reakcyjnym próbom nadużywania uczuć i wierzeń religijnych młodzieży dla antydemokratycznej agitacji politycznej”.

ZWM, OM TUR i „Wici” postanawiają pracować wspólnie nad wciągnięciem jak największej masy młodzieży dla odbudowy i przebudowy kraju, drogą podniesienia w sferach nym współzawodnictwie wydajności pracy w przemyśle i na roli. Wspólna będzie też praca 3-ch organizacji w dziedzinie upowszechnienia oświaty i udostępnienia młodzieży robotniczej i chłopskiej nauki w szkołach wszelkiego typu.

100 nowych parowozów
 Gdańsk PAP. W końcu października sprowadzane jest przybycie transportu zawierającego 100 lokomotyw z Ameryki zakupionych przez Polskę.

Towarzyszowi Dyrektorowi
Józefowi Świtoniakowi
 z powodu śmierci
OJCA Jego
 składają wyrazy współczucia

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA
 oraz PERSONEL P. F. K. OŚRODKA Nr 3

U.S.A. dąży do opanowania agend O.N.Z.

Protesty przeciw rugowaniu personelu europejskiego z sekretariatu ONZ

NOWY JORK PAP. — W ostatnim czasie zjawiają się tendencje ze strony Stanów Zjednoczonych i ich zwolenników do opanowania i podporządkowania sobie wszystkich działów sekretariatu i agend ONZ. Dla przeprowadzenia pewnych oszczędności w wydatkach ONZ, powołano specjalny komitet administracyjno - budżetowy, który zbadał całą politykę finansową sekretariatu generalnego.

Delegacja amerykańska postarała się o to, by do komitetu administracyjno - budżetowego weszli ludzie całkowicie posłuszni jej dyktandom.

W wydziale społecznym sekretariatu ONZ istnieje największa równowaga pomiędzy personelem amerykańskim a personelem europejskim.

Sprawozdanie komitetu administracyjno - budżetowego wysuwa szereg wniosków, mających na celu zwiększenie personelu łacińskojęzycznego w tym wydziale. Sprawozdanie proponuje też ograniczenie używania języka francuskiego przez sekretariat i zastąpienie go językiem hiszpańskim.

Jest rzeczą jasną, że zalecenia sprawozda-

nia mają na celu zmniejszenie do minimum ilości personelu pochodzenia europejskiego, a zwłaszcza francuskiego, polskiego i rosyjskiego, przy jednoczesnym zwiększeniu udziału w sekretariacie personelu z zachodniej półkuli.

Szereg delegacji, a mianowicie delegacja polska, wystąpiło przeciwko próbom Stanów Zjednoczonych reorganizacji sekretariatu we-

ług wspomnianych wytycznych. Delegacja polska podkreśliła, że dążenie do uczynienia z sekretariatu organu jednej tylko grupy państw nie przyczyni się do wzmocnienia autorytetu ONZ. Delegacja polska zaznaczyła też, że tylko utrzymanie międzynarodowego charakteru sekretariatu może gwarantować należyty proces ONZ.

Tajemniczy wysłannik Bevina

nawiązuje kontakty z monarchistami hiszpańskimi

LONDPA PAP. Dyrektor departamentu zachodniego brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Crosswhite, udał się do Portugalii jako specjalny wysłannik ministra Bevina. Ma on — jak podkreślają w kołach

zblizonych do Foreign Office — nawiązać łączności z monarchistami hiszpańskimi w Portugalii celem utworzenia koalicji przeciwko gen. Franco pod przewodnictwem prawicowego socjalisty Prieto.

Demonstracje robotników włoskich

RZYM PAP. Robotnicy kilku wielkich zakładów fabrycznych w Mediolanie, opanowali na przeciąg 5 godzin stację węzłową Garonna znajdującą się 16 kilometrów od Mediolanu, uniemożliwiając w ten sposób, komunikację

kolejową pomiędzy szeregiem miast północnych Włoch. Ta demonstracja robotnicy zaprotestowali przeciwko wstrzymaniu im wypłat. Od początku września nie otrzymali oni bowiem należnych wynagrodzeń.

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86, — ogłoszona została kolejna premia naszego konkursu cotygodniowego z dnia 14. 10. 1947.

DAMSKA TORETA SKÓRZANA
 Wygrała ob. Adwentowska Alfreda zamieszkała Łódź, Żeligowskiego 42, pracownica firmy „Hirsberg i Wilczyński”, Aleje Kościuszki 23-25.

Ob. Adwentowska proszona jest o zgłoszenie się do naszej redakcji w godzinach od 8 — do 18-ej.

Czytelnicy zamiejscowi! Nie nadsyłajcie kuponów w kopertach. Wystarczy nakleić kupon na kartoniku w formie normalnej pocztówki, napisać czytelnie adres redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86 i nakleić znaczek pocztowy za 1 złoty.

KINO „WISŁA” Daszyńskiego 1 Pocz. seansów w dni powszednie: 17, 19, 21
 Pocz. seans. w niedziele i święta: 15, 17, 19, 21.

WYŚWIETLA OD DZIS NOWY FILM RADZIECKI

W IMIĘ ŻYCIA

W rolach głównych:
 O. ŻAKOW
 M. KUZNIECOW
 W. CHOCHRIAKOW

Reżyseria: A. ZARCHI i J. CHEFFIC
 Muzyka: W. PUSZKOW
 Produkcja: „LENFILM”
 Eksploatacja: „Film Polski”.

Żołnierze Polski Ludowej

W DNIU 19 PAŹDZIERNIKA ODBĘDZIE SIĘ POGRZEB EKSHUMOWANYCH Z POLA WALKI 13-TU BOJOWNIKÓW O SPRAWĘ LUDU POLSKIEGO. CZŁONKOWIE POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, GWARDII LUDOWEJ I ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWEJ „PROMIENIŚCI” TOROWALI DROGĘ DO WYZWOLENIA SPOŁECZNEGO I NARODOWEGO. WSZYSCY ODDALI ŻYCIE Z MYŚLĄ O UMIÓLOWANEJ IDEI — O POLSCE LUDOWEJ. OFIARĄ ICH NIE BYŁA DAREMNA. SPRAWA, ZA KTÓRĄ GINĘLI ZWYCIEŻA. CZĘŚĆ ICH PAMIĘCI!



LEON KOZCZASKI — „BOLEK”

Od najmłodszych lat związał swe życie z ruchem robotniczym. Już w szkole średniej był czynnym członkiem komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a potem K.P.P. Długie lata więzień, bezrobocie... I praca w partii — oto kolej losu Leona Koczaskiego. Przyszła wojna i okupacja. „Bolek” od razu zrozumiał, że jedyną drogą wiodącą do wyzwolenia to droga walki z okupantem. On to był jednym z organizatorów „grupy retkińskiej” i „Komitetu sabotażowego do walki z hitleryzmem”. Pisał plomienne artykuły do podziemnej gazetki „Front Walki za Naszą i Waszą Wolność”, a po powstaniu PPR — do „Trybuny Ludu” i „Głosu Łodzi”. Ofiarą i z oddaniem pracuje jako członek Komitetu Łódzkiego, a potem jako oficer Sztabu Gwardii Ludowej.

Następuje okres wzmoczonego terroru i przesładowań. Koczaski, śledzony przez Gestapo, nie może dłużej pozostawać w Łodzi. Przechodzi się przez granicę „Reichu” — wyjeżdża do Radomia. Dalej kontynuuje pracę partyjną, jako sekretarz PPR na obwód III-ci (okręgi: gęsiówo łódzki, radomski, kielecki, częstochowski).

„Bolek” był gorącym zwolennikiem Zjednoczenia Ruchu Niepodległościowego w Polsce. Na jesieni 1943 r. udał się do majątku Staboszewice na pertraktację z przedstawicielami batalionów chłopskich. Nie wiedział, że dziedziec ze Staboszewic — Cichocki przygotowuje zasadzkę. Nie wiedział, że czekają nań nie bechowcy, lecz członkowie NSZ. Na dziedzińcu dworu p. Cichockiego wysiadających z furmanki Koczaskiego i dwóch gwardzistów przywala seria kłz z automatów. „Bolek” ciężko ranny zdołał się dowlec do chałupy chłopskiej, której gospodarz przeniósł go do szpitala w Opatówku. Mimo starannej opieki lekarzy — dobrych patriotów — Koczaski zmarł.

Kula NSZ-towca przerwała życie bojownika o wolność.

PRZYBYSZEWSKI STEFAN — „WLADEK”



Był robotnikiem. W r. 1936 z ramienia Związków organizował w Łodzi powszechny strajk — organizował robotników do walki z reżimem sanacyjnym — ustrojem nędzy, bezrobocia i wyzysku. Był czynnym członkiem K.P.P.

W czasie okupacji hitlerowskiej „Wladek” organizuje grupy sabotażowe w fabrykach, później jest aktywistą Polskiej Partii Robotniczej. Towarzysze podziwiają jego niespożytą energię. Jako członek powiatowego komitetu PPR kontroluje pracę dzielnic i kół, często jeździ w teren, szczególnie w 1943 r., gdy zostaje sekretarzem obwodu. „Wladek” — to wzór działacza robotniczego. Prostą w obejściu, serdeczny dla towarzyszy, wymaga jednakże wiele od siebie i od innych.

W kwietniu 1943 roku zostaje aresztowany przez Gestapo. Torturowano go straszliwie, ale nie zalał się. Zamęczony — zmarł w więzieniu. Nieugięty bojownik sprawy ludu pracującego.

CZESŁAW SZYMAŃSKI — „CENIEK”



„Cenka” od Scheiblera” znali i ezanowali robotnicy łódzcy. Był „mężem zaufania” scheiblerowców — delegatem robotników. W fabryce zresztą pracuje nie długo — aktywnego członka K. Z. M. P. aresztuje sanacyjna policja. W więzieniu, w osławionych Wronkach walczy dalej. — „Ceniek” wytrzymuje 11 dni w strajku głodowym o zmianę regulaminu dla więźniów politycznych. Twarda jest jego droga życiowa bojownika sprawy robotniczej. Znaczą tę drogą lata więzień, miesiące Berezki Kartuskiej, bezrobocie.

A kiedy wybuchła wojna, nadchodzą dni okupacji. „Ceniek” w szeregach frontu walki „za naszą i waszą wolność”, a potem w PPR, dalej jest nieustraszoną bojownikiem sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu. Pełni funkcję sekretarza Komitetu Łódzkiego PPR, po czym szefa sztabu Gwardii Ludowej. Organizuje Gwardię Ludową w Łodzi, szkoli młodzież, uczy przestrzegania dyscypliny wojskowej.

Wiosną 1943 r. ruszył w pole pierwszy oddział GL. „Ceniek” objął dowództwo oddziału. Pod Głownem w lasach Psarskich partyzanci stoczyli ciężki bój z przeważającą siłą wroga. Na polu boju poległ Czesław Szymański. Zginął tak, jak żył — w walce.



MARIA WEDMAN — „WERA”

Maria Wedman była robotnicą. Pracowała w fabryce Geyera. Od powstania PPR wstępuje do partii. Jest ogromnie oddana. Jako sekretarz dzielnicy Górnej-Prawej wszystkie swe siły poświęca pracy partyjnej: kontroluje działalność komitetów fabrycznych, organizuje akcje sabotażowe.

A przytem po macierzyńsku opiekuje się towarzyszkami pracy i walki. I towarzysze boleśnie przeżywają moment jej aresztowania.

„Wera” popełniła samobójstwo w celi więziennej. Po pierwszych „badaniach”-torturach bała się, że nie wytrzyma, że może oprawcom uda się wydosłać z niej jakieś informacje.

Wolała sama zginąć, niż wydać na śmierć tych, którzy przetrwają i będą budować nowe, piękniejsze życie.

BRONISŁAW KROGULEC — „JASTRZĄB”



Robotnik - scheiblerowiec, od najmłodszych lat walczy o zwycięstwo sprawy robotniczej. Pamiętają go dobrze robotnicy z „Księżego Młyną”, z ramienia których był delegatem. W czasie okupacji wstępuje do PPR. Po zamachu na gestapowca musi uciekać do „Generalnej Gubernii” — do Radomia. Wstępuje tu w szeregi Gwardii Ludowej. Jako dowódca oddziałów przeprowadza szereg odważnych akcji zbrojnych. 27 listopada 1944 roku „Jastrząb” zginął od zdradzieckiej kuli NSZ-towca.

ARTUR MACIEJEWSKI



Artur był ofiarą żołnierzem Gwardii Ludowej — prawdziwym bohaterem akcji sabotażowej. Jako robotnik Wi-my — bezcienia strachu nie czuł surowce, szczególnie cenną wiskozę. Wynajdywał coraz bliższe sposoby sabotażu. Organizował grupy sabotażowe na terenie swojej fabryki. Zginął u progu wyzwolenia.

Nieśmy słowa prawdy do społeczeństwa

Plenarne posiedzenie Łódzkiego Komitetu P. P. R.

W dniu 15 października odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie Łódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej. Na posiedzenie przybyło ponad 150 czolowych działaczy PPR na terenie Łodzi. Referat sprawozdawczy z plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego PPR wygłosił członek Komitetu Centralnego i kierownik Wydziału Zagranicznego K. C. PPR tow. Ostap-Dłuski.

Referat tow. Dłuskiego wywołał ożywioną dyskusję. Wzięło w niej udział wielu towarzyszy i towarzyszek: Łazuchewicz, Wiśniewska, Granas, Sobczak, Hyra, Wypych, Bajer, Uzdański, Kasprzak, Baryła, Loga-Sowiński i inni.

Towarzysze poruszyli wiele istotnych zagadnień praktycznej polityki Partii. Szereg mówców podkreśliło wagę narady 9-ciu partii robotniczych i powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie dla sku-

plenia wszystkich sił demokratycznych dla walki o pokój i niepodległość narodów. Towarzysze wypuklili w szczególności znaczenie koordynacji działalności 9-ciu partii robotniczych dla umocnienia międzynarodowej pozycji Polski.

Szereg towarzyszy zatrzymało się w swych przemówieniach nad sprawą walki o Plan Trzyletni, wskazując na doniosłą rolę ruchu współzawodnictwa pracy. Mówcy wskazywali, że uczestników tego ruchu, przodowników prasy otoczyć należy specjalną opieką zarówno ze strony administracji przemysłowej, jak i organizacji związkowych i partyjnych. Sprawy gospodarcze, sytuacja w przemyśle włókienniczym, zagadnienia związane z wykonaniem planu produkcyjnego w przemyśle bawełnianym i wełnianym, sprawy zaopatrzenia ludzi pracy na zimę w kar tofie i węgiel, sytuacja na rynku cen, zostały szczegółowo omówione.

Poważne miejsce w dyskusji zajęły sprawy związane z pracą ideologiczną, wśród członków Partii oraz akcją uświadamiającą wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Wszyscy towarzysze podkreślali fakt pogłębienia się współpracy między bratnimi organizacjami PPR i PPS, pozytywne skutki tej współpracy obu robotniczych organizacji zarówno w dziedzinie praktycznych spraw gospodarczych, jak i przy przeprowadzaniu wspólnych akcji politycznych. Towarzysze wskazywali na konieczność dalszego umocnienia więzów łączących obie partie.

Po podsumowaniu dyskusji przez tow. Dłuskiego tow. Loga-Sowiński omówił zadania, stojące aktualnie przed łódzką organizacją PPR.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego uchwaliło jednogłośnie rezolucję, którą poniżej zamieszczamy.

Rezolucja

rozszerzonego Plenum Komitetu Łódzkiego PPR z dnia 15. X. 1947 r.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego PPR, po wysłuchaniu sprawozdania z Plenarnego Posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej z dnia 11 października 1947 roku, wita Naradę 9 partii robotniczych oraz powstanie Biura Informacyjnego w Belgradzie, jako poważny krok na drodze zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych w imię pokoju i utrwalenia ładu demokratycznego w Europie. Deklaracja, przyjęta przez Naradę 9 partii marksistowskich wskazuje jedynie słuszną drogę, wiodącą do utrwalenia pokoju, niepodległości i suwerenności narodów, w walce przeciw knowaniom kół imperialistycznych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, kół, dążących do zniewolenia narodów Europy i odbudowy wojennego potencjału Niemiec. Polska Partia Robotnicza przez swój udział w Naradzie 9 Partii, wzmocniła sojusz Narodu Polskiego z siłami demokracji w Europie, dążącymi do

współpracy ze wszystkimi narodami świata, na zasadzie poszanowania suwerenności wszystkich krajów, w interesie wzmocnienia bezpieczeństwa naszej Ojczyzny.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego podkreśla wagę zadań wysuniętych przed Partią przez Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego PPR. Wskazania dane partii przez tow. Wiesława w jego referacie, stają przed Łódzką Organizacją, przed każdym jej ogniwem, przed każdym peperowcem jako bojowe zadania. Musimy wzmocnić aktywność komitetów, kół partyjnych, aktywność każdego członka partii na froncie walki z reakcją i skupić wszystkie siły demokratyczne wokół sprawy trwałego pokoju, niepodległości i suwerenności naszego państwa.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego zobowiązuje się przyłożyć wszystkie swe siły dla realizacji tych zadań, dla podniesienia poziomu ideologicznego

członków Partii oraz świadomości politycznej całej klasy robotniczej. Uzbroi to wszystkich robotników przeciwko plotce i wdszeptom reakcyjnych prowokatorów.

Dalszą pracą nad zespoleniem całego narodu wokół demokratycznego Rządu Polskiego, zdecydowaną wolą kroczącą naszą własną polską drogą do utrwalenia demokracji ludowej i stworzenia lepszego jutra dla wszystkich Polaków, dalszym pogłębieniem jednolitego frontu bratnich organizacji PPR i PPS, wzmocnieniem sojuszu robotników i chłopów odpowiedni na knowania mściwicy pokoju, wewnętrznej i zewnętrznej reakcji, dla dobra narodu polskiego i pokoju światowego.

Rozszerzone Plenum Komitetu Łódzkiego stwierdza, że nieodzownym warunkiem poprawienia bytu najszerszych mas pracujących jest całkowita realizacja Planu Trzyletniego. Wymaga ona podniesienia wydajności pracy, ogólnego powiększenia produkcji zarówno towarów przemysłowych jak i rolniczych. Środkiem do tego celu jest współzawodnictwo pracy. Plenum wita pionierów tego ruchu w Łodzi, bohaterów pracy i wzywa wszystkich robotników, by poszli za ich przykładem. Droga podniesienia wydajności pracy, droga podniesienia produkcji wszystkich towarów, droga współzawodnictwa pracy — jest bowiem jedyną, która prowadzi — może powolnie, ale niezawodnie — do poprawy bytu ludzi pracy zarówno w mieście jak i na wsi, do rozkwitu gospodarczego i kulturalnego całego narodu, do siły i wielkości Polski.

Interpelacje naszych Czytelników

Dlaczego kartofle w Łodzi takie drogie?

Obserwując w ostatnich dniach poziom cen ziemniaków w sklepach łódzkich, na rynkach i w składach hurtu ziemniaczanego widzimy, że odbiegają one daleko od cen, jakie za te ziemniaki otrzymuje ich producent. Wiemy, że w woj. łódzkim cena ziemniaków u producenta kształtuje się obecnie nawet poniżej ceny maksymalnej. Uwzględniając koszty transportu, rozładunku itp. oraz marżę zysku handlowego, to jednak te dodatkowe obciążenia nie powinny się

gać tak wysokich sum i nie można uważać, by ceny dochodzące do 1000 zł. i wyżej za metr, inkasowane przez prywatnych kupców za ziemniaki były cenami uczciwie skalkulowanymi.

Równocześnie mówiąc o cenie ziemniaków na wolnym rynku nie wolno nam zapominać o tym, że istnieje w naszym mieście olbrzymi zapas kontraktowanych dla świata pracy ziemniaków, które mają być dostarczane za pośrednictwem OKZZ w cenie 650 zł. za metr.

Dostawy ziemniaków dla Łodzi na zaopatrzenie świata pracy podjęły się ognia handlu państwowego i spółdzielczego i są one w stanie dostarczyć każdą ilość ziemniaków po cenach znacznie niższych od cen, które konsumenci dyktują kupcy łódzcy. Należałoby się domagać, by wysoki poziom cen kartofli w Łodzi uległ rewizji i by ten artykuł trafił w wolnym handlu do odbiorców po godziwej cenie.

I.G. prac. umysł.

Białystok daje przykład Łodzi

Co to jest „plan oddolny“?

**Produkcja — przewyższająca plan państwowy
(Od specjalnego wysłannika „Głosu Robotniczego“)**

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego w Białymstoku są największą dumą i bogactwem tego miasta. O historii ich powstania i ogromie pracy komasacyjnej, która nie ma sobie równej w Polsce, poinformujemy naszych czytelników przy najbliższej okazji. W tym artykule poruszymy sprawę wyjątkowej wagi, o której tutaj, w Białymstoku, wiele się mówi, a o której w Łodzi wiemy bardzo niewiele, albo i nic, mianowicie o t. zw. „planie oddolnym“.

Wiele czynników wpłynęło na to, że robotnik PZPW Nr. 34 w Białymstoku szczególnie wczuwa się w swą nową rolę — współgospodarza fabryki. Fakt, iż włókniarz białostocki po okresie działań wojennych 1944 r. zastał swe warsztaty pracy bardziej zniszczone, niż gdziekolwiek w Polsce Centralnej, i odbudowy je własnym wysiłkiem, był główną przyczyną szczerego przywiązania do dzieła swych rąk.

Ta troska robotników i personelu technicznego o warsztat pracy w początkowym okresie powstawania PZPW z czasem, gdy zakłady przystąpiły do produkcji, skoncentrowała się na produkcji. Dla robotnika białostockich fabryk włókienniczych prawda, iż zwiększenie produkcji w ustroju demokracji ludowej podnosi stopę bytu robotnika była od początku realną oczywistością. Z tego przeświadczenia i z uczucia patriotyzmu zainicjowane zostało współzawodnictwo pracy między oddziałami PZPW Nr. 34, a w końcu opracowany został „plan oddolny“.

„Gdy na kilka tygodni przed III kwartałem produkcyjnym b. r. dyrekcja PZPW Nr. 34 otrzymała nowy państwowy plan produkcji, który wynosił 370 tys. m. materiału ubraniowego, dyrekcja PZPW 34 według ustalonego tutaj zwyczaju zorganizowała ogólną naradę techniczną z udziałem robotników i Rad Zakładowych Oddziałów. Zebrani doszli do wniosku: — „Jesteśmy w stanie wyprodukować znacznie więcej, niż przewiduje to plan państwowy“. Narada przeciągnęła się. Po szczegółowym obliczeniu możliwości produkcyjnych PZPW 34 opracowano „plan oddolny“, w którym zobowiązano się do wypro-

dukowania 500 tysięcy metrów materiału miast 370 tysięcy przewidzianych w planie państwowym.

W lipcu rozpoczął się wysiłek w kierunku realizacji „planu oddolnego“.

Początki tego szczytnego zamierzenia nie były pomyślne — zamiast 165 tysięcy metrów, które przewidywał „plan oddolny“ wyprodukowano 148 tysięcy. Dyrekcja Przemysłu Wełnianego nie dostarczyła zwiększonej ilości surowca. Na alarm „plan oddolny“ zagrożony! — zrobił się wielki ruch w Dyrekcji PZPW. Pukano tu i tam, wchodzono przez okna, gdy drzwi były zamknięte — w rezultacie nadeszły surowce w ilości dostatecznej.

W sierpniu nie tylko dogoniono II etap „planu oddolnego“, ale i nadrobiono zaległości. Wyprodukowano już 168 tysięcy metrów materiału. We wrześniu na finiszu III kwartału wyprodukowano 216 tysięcy metrów. A więc — 216 tys. m. plus 148 tys. m. plus 168 tys. czyni 522 tys. metrów. „Plan oddolny“ przekroczono o 22 tys. metrów.

W rozmowie z nami robotnicy PZPW 34 wyrazili nadzieję, że i włókniarze łódzcy pojdą na swym terenie podobną inicjatywę.

A więc, robotnicy fabryk włókienniczych Łodzi! Który zakład włókienniczy, jako pierwszy w naszym mieście, opracuje i wykona swój „plan oddolny“?

Trudności należy przewyciężać

Pracownicy tkalni Nr. 4 są tego wzorem



Przedownicy Tkalni Nr 4

Wciąż jeszcze znajdują się w Łodzi nieczynne krosna i wrzeciona. Dla uruchomienia potrzebni są tkacze i prządki. Przemysł włókienniczy dotkliwie odczuwa brak wykwalifikowanych robotników. Rzecz prosta, że w tej sytuacji przejście na większą obsługę maszyn przyczynia się natychmiast do znacznego wzmocnienia produkcji. W ostatnich tygodniach — piszemy o tym codziennie w naszej gazecie — liczba ochotników, zgłaszających się do większej obsługi maszyn, wciąż wzrasta. Na-

leży przyznać, że proporcjonalnie zwiększają się także przeszkody. Dla przykładu chcę podać realne fakty, z którymi się zetknęłam w Tkalni Nr 4 — Kombinału PZPW Nr 35.

W skład kombinatu wchodzi 8 fabryk. Oddział posiada tylko 42 krosna — 117 zatrudnionych. Pracuje na jedną tylko zmianę. Dla uruchomienia drugiej zmiany potrzebni są tkacze. Dotychczas, tak jak w całym przemyśle



Drewnowicz Jan Tomaszewski Ignacy

wełnianym, każdy tkacz obsługiwał jedno krosno. Za przykładem robotników wielkich zakładów Nr 2 i 3 tkacze malej tkalni Nr 4 także ochotniczo przystąpili do obsługi dwóch krosien. Okazało się, że ochotników jest nawet



Zakrzewski Jan Szymanski Henryk

za wiele. Zakłopotany majster, ob. Kowalski z listą w ręku tłumaczy naczelnemu dyrektorowi Kombinatu, tow. Dominakowskiemu, że zgłosili się również tkacze, którzy są za mało wykwalifikowani. Obecnie przybyszowi wydawałoby się, że sprawa jest jasna: należy zarzykować — niechaj pracują. Tak jednak nie jest. Niektóre krosna są źle ustawione. „Dwójek“ może być obecnie tylko jedenaste. Wobec tego trzeba wybrać jedenastu najlepszych tkaczy, a reszta niechaj na razie pozostaje na pojedynczych krosnach. W tym miejscu majstrowie napotykalą na przeszkodę, a mianowicie: tkacze nie bardzo chcą zmieniać krosna,



A. Kowalczyk.
Artykuł Waszego nie drukujemy, ale nie z powodu niedociągnięć stylistycznych. (Napisany jest bowiem całkiem dobrze). Piszcie o sprawach bardziej aktualnych i żywotnych.

Bolesław Kłosiński.

Niestety, nie możemy w tym wypadku służyć dobrą radą. Encyklopedia Gutenberga jest mocno przestarzała, a ponadto nie macie całego kompletu. Możliwe, że moglibyście znaleźć jakiegoś prywatnego amatora. Spróbujcie dać zwykłe ogłoszenie do prasy. Za życzenia — serdecznie dzięki.

A. Kulesza.

Nie doceniać dobrej woli i ofiarności robotników elektrowni i w ogóle trochę zbyt „czar no“ widzieć różne sprawy.

A. Buczek.

Prosimy przyjść któregośkolwiek dnia do redakcji (9 — 10 rano).

Antoni Klusek.

W zamian za sierpień mamy otrzymać większe przydziały węgla w następnych miesiącach.



Józef Nalewajski Magier Władysław

przy których pracowali. A to jest koniecznością. Maszyny ustawiać inaczej jest trudno — związane to jest z wielkimi kosztami, a są wypadki, że jest to wręcz niemożliwe — łatwiej poprzestawiać ludzi. Każdy powinien to zrozumieć.

Pokonywać te i tym podobne trudności może tylko zwarta grupa kierownictwa, majstrów i członków kół partyjnych. Uczyniła to częściowo najbardziej świadoma część załogi robotniczej Tkalni Nr 4. Obaj sekretarze kół PPR i PPS z uzasadnioną dumą wyliczają swych przedowników, którzy przeszli na obsługę dwóch krosien. Są to tow. tow. Jan Zakrzewski, Władysław Magier, Ignacy Tomaszewski, Henryk Szymański, Jan Drewnowicz, Józef Nalewajski.

Chcę podkreślić, że wyżej wymienieni przedowali w produkcji, systematycznie wykonując przeciętnie plan produkcji od 134 do 154 procent. Nie tylko zresztą ta szóstka, która ochotniczo zgłosiła się do pracy na dwa krosna. Przewodzą także i inni. Tow. Jan Kałużnik, młody tkacz, wykonuje 146 procent normy. W skrajnie kobiety także nie pozostają w tyle: ob. ob. Maria Jezierska i Kazimiera Janicka wykonują 150 procent, Maria Wiernikowska i Genowefa Gzernińska — 148 procent, Janina Krepkowska i Helena Niedzielska — 156 procent. Tow. Helena Kurowska, spularka — 183 procent. Tow. Irena Woźniak, snowaczka — pracuje na dwóch maszynach (wąskich) wyrobisz 238 procent.

Tak pracuje maleńka tkalnia, której życzymy dalszych sukcesów. Same zyczenia jednak nie wystarczają. Należałoby w wielu wypadkach pomóc im z zewnątrz. W jednej konkretnej sprawie uczynić to mogą Związki Zawodowe: tkacze i inne działy tej maleńkiej załogi nie mają przedstawicieli w Radzie Zakładowej, która się składa z gospodyni kuchni, dwóch robotnic skrajalni, gospodarza fabryki i palacza. Stan nienormalny! Należałoby rozpatrzyć tę sprawę razem z aktywną załogą i znaleźć jakieś rozsądne wyjście.

B. Bertus.

TABLICA zwycięzców

14 października w PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek“ najlepszy wynik dnia osiągnęły: Aniela Szczepańska (154,3 proc.), Golygowska (153,4 proc.) oraz Rybakowa (149,1 proc.).

We współzawodnictwie „czwórek“ najlepsze rezultaty uzyskały: Woźniakowa (140,2 proc.) oraz Józwiakowa (141,9 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół Stolarza Zygmunta (124,9 proc.) pokonał zespół Stolarza Stefana (102,1 proc.), a zespół Skonki (104,2 proc.). Zespół Kiblera wykonał swe zadanie dzienne w 112,5 proc. a zespół Engla w 102,2 proc.

W przedzalni pierwsze miejsce zajęła Zofia Zaremba (145,8 proc.).

11 października w PZPB Nr 3 we współzawodnictwie grupowym wykonał zespół majstra Tosika 117 proc. normy. Kolasy — 124,3 proc., Tomczaka — 118 proc., Człapińskiego — 125 proc.

We współzawodnictwie majstrów sallowych wykonał swe zadanie zespół Mamrota w 115 proc., Szelesta w 113,7 proc., zespół Bociana w 113,6, a zespół Buchnera w 111 proc.

Tkalnia „A“ wykonała tego dnia swe zadanie w 114,6 proc. a tkalnia „B“ w 102 proc.

W PZPB Nr 4 we współzawodnictwie „osemek“ osiągnęła Stanisława Do brzańska 173 proc.; a Jajłwiga Możdżeń 161,6 proc. We współzawodnictwie „czwórek“ pierwsze miejsca zajęły Józwiakowa 168,8 proc. oraz Szczepańska 159,1 proc.

W PZPB Nr 6 we współzawodnictwie „szóstek“ najlepsze wyniki osiągnęły Zofia Pietraszek (171,2 proc.) oraz Feliksa Marciniak (169,1 proc.). Ob. Marciniak w czasie ostatniej wypłaty otrzymała za dwa tyg. zł. 7,842.

We współzawodnictwie grupowym osiągnął zespół Włochyńskiego 134,9 proc., Kossowskiego 133,1 proc., Kowal-

skiego 132,2 proc., Jurkiewicza 131,7 proc., a zespół Łatkowskiego 127,3 proc.

We współzawodnictwie „czwórek“ osiągnęła Stanisława Andrzejczak 151 proc. normy, a Eugenia Fortuna 151,1 proc.

W PZPB Nr 6 najlepsze wyniki uzyskały: Apolonia Podczarska (4 kr. — 157,7 proc. oraz Kazimiera Wutek (150,8 proc.). Kik Stanisława pracując na 2 szerokich krosnach wykonała swe zadanie dzienne w 167 proc.

W PZPB Nr 7 we współzawodnictwie „czwórek“ wyróżniły się: Julia Pijankowska (164,4 proc.) oraz Franciszek Kopacz (166,1 proc.).

W PZPB Nr 9 wśród osób pracujących na „czwórkach“ najlepsze wyniki osiągnęły: Feliksa Pakulska (170,7 proc.), Bernard Motylewski (153 proc.) i Władysława Frych (147,1 proc.).

W PZPB Nr 14 w przedzalni najlepsze wyniki osiągnęły: Wiktoria Wójtowska (155 proc.), Janina Nikodemka (150 proc.) oraz Józefa Hadler (146 proc.).

W PZPB Nr 16 wśród osób pracujących w przedzalni przy czterech stronach najlepsze wyniki osiągnęły: Helena Machańska (160 proc.), Jan Henc (160 proc.), oraz Irena Janas (146 proc.). Wanos na „czwórkach“ 191 proc. normy.

W PZPB w Pabianicach we współzawodnictwie „czwórek“ osiągnęły: Edmund Czech 158,7 proc. normy, a Stanisław Kozłowski 150,7 proc.

W PZPB Nr 21 we współzawodnictwie „czwórek“ czołowe miejsca zajęły Jadwiga Bojanowska (149,6 proc.), oraz Stanisława Frączak (144,9 proc.).

W PZPB w Andrychowiu wśród prządek, przodujących przy 928 wrzecionach uzyskały najlepsze rezultaty: Janina Kudracik (126,4 proc.), Rozalia Karkowska 126,2 proc.) oraz Aniela Bizon (126 proc.).

Zduńska Wola contra Ozorków

Wezwanie do współzawodnictwa

Robotnicy P.Z.P.B. w Zduńskiej Woli wyśtosowali dnia 15 października następujący apel: Do robotników zatrudnionych w P.Z.P.W. w Ozorkowie.

Towarzysze! My, włókniarze Zduńskiej Woli, zatrudnieni w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego, wzywamy Was do współzawodnictwa w Wyścigu Pracy. Cały polski przemysł włókienniczy przystąpił do szlachetnego współzawodnictwa z przemysłem górniczym. Ahyśmy mogli z tego wyścigu wyjść z honorem, musimy zdwoić nasze wysiłki, zwiększyć produkcję.

Kto pierwszy?

W ciągu pierwszej dekady października we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepsze wyniki osiągnęły P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej, wykonując plan produkcyjny w przedzalni „średniej“ w 104,5 proc. w przedzalni „odpadowej“ w 112,3 proc. a w tkalni w 111 proc.

Dlatego my, włókniarze zduńskowolscy zobowiązujemy się wykonać plan produkcyjny za miesiąc październik w 130 procentach. Prosimy odpowiedzieć nam, czy przyjmiecie nasze wyzwanie i jeśli tak, to jakie zobowiązania na siebie bierzecie.

W imieniu załóg fabryk P.Z.P.B. podpisali:

Przedstawiciele Rady Zakładowej, Dyrekcji, Związków Zaw., Partii pol. i robotników

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 111

zatrudni w Dziale Zbytu i Wytworczności

Inżynierów i techników - elektryków.

Zgłoszenia kierować należy do Wydziału Personalnego.

Niższe ceny - większy obrót

Staniały meble - w Centrali Przemysłu Drzewnego Łok



Ten piękny białokremowy komplet mebli kuchennych kosztuje 27 tysięcy złotych na 9-miesięczne spłaty

Już dziś - w kilka dni po wprowadzeniu obniżki na artykuły przemysłu państwowego - na gospodarczym rynku Łodzi zaszły znaczne przeobrażenia. A więc - wzrósł znacznie popyt na artykuły przemysłu państwowego, a jednocześnie, chociaż nie tak szybko, przemysł prywatny, zmuszony konkurencją, obniża ceny swych fabrykatów.

Między innymi od dnia 10-go bm. staniała o 20 procent wyroby przemysłu drzewnego. Popyt, jaki w związku ze zniżką objął wyroby przemysłu drzewnego, w pierwszym rzędzie - meble mieszkalne, przeszedł najbardziej optymistyczne oczekiwania Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego oddziału łódzkiego, przy ul. Piotrkowskiej 260.

Inwazja, jaką przypuścili mieszkańcy Łodzi na tę instytucję po 10 bm., jest dostrzegalnym skutkiem zniżki.

Całe podwórko niepokojącego zresztą na wygląd budynku Centrali wypełnione jest wozami: „rolwagami”, dorożkami itp. środkami transportu w tym wypadku - mebli.

Na drugi dzień po wprowadzeniu zniżki na meble, obrót Centrali wyniósł w jednym dniu 9 miliony złotych! By zrozumieć wymowę tej cyfry musimy nadmienić, iż w pewnych miesiącach przed ogłoszeniem zniżki, np. w lutym ub. roku, obrót miesięczny Centrali wynosił zaledwie 510 tysięcy złotych.

Jak kształtują się w praktyce nowe ceny na meble? Np. łóżko sosnowe przyzwyczajone kosztuje w Centrali 2.900 zł. Naturalnie, nie brak i droższych. Do Centrali dostarczają meble 24 fabryki wojew. łódzkiego. Nie ma tu mowy o produkcji jednolitej, standaryzacyjnej. Wybór gatunków i modeli jest dzięki temu ogromny. Luksusowa, trzydrzwiowa garderoba kosztuje 27 tysięcy złotych, dawniej kosztowała 32 tysiące zł. Ale za tę samą cenę 27-miu tysięcy złotych można nabyć komplet mebli kuchennych: kredens, dwa krzesła, stół, szafka i półka. Na te popularne gatunki mebli, jako najtańsze i najpraktyczniejsze, panuje największy popyt.

Trzeba stwierdzić, że o nabycie tych mebli ubiega się niemal, że wyłącznie łódzki świat pracy. Bo - po pierwsze, są one tanie. Jak oblicza Specjalny Wydział Kontroli Cen Wolnorynkowych przy Centrali, są one dziś tańsze o 50 procent, aniżeli te same meble, pochodzące bądź z produkcji prywatnej, bądź ze sprze-

daży rozszabrowanego mienia poniemieckiego. A po drugie - możliwość nabycia mebli z Centrali Handlowej umożliwia w znacznej mierze fakt dogodnych spłat w 9-miesięcznym okresie. O ile Centrala Handlowa w Warszawie przedłuży okres spłat do 18-tu miesięcy - co zresztą zamierza już teraz zrobić - problem nabycia najpotrzebniejszych mebli przez świat pracy zostanie rozwiązany.

Już dziś Centrala załatwia dziennie do 250 klientów. By sprostać nowym zadaniom, Centrala w najbliższym czasie przedłoży swą pracę i okres przyjmowania zamówień o 6 godzin dziennie.

„Rzecz znamienna - po meble do Łodzi przyjechali również chłopcy z okolicznych wiosek.

Należy się spodziewać, że rolnicy, którym ostatnia zniżka cen umożliwiła nabycie mebli, ze swej strony umożliwią mieszkańcom miast nabycie produktów rolnych po niższej cenie. Zniżka cen przemysłu państwowego zobowiązuje producenta rolnego do wprowadzenia zniżki cen na swe artykuły. Zniżka za zniżką... (Dz)

Sladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

DYREKCJA BAWELNIANA WYJASNIA

W związku z artykułem, który ukazał się w „Głosie Robotniczym” w dn. 7.10. br. p.t. „Dlaczego w P.Z.P.B. i W. Nr. 22 nie ma ochotników do większej obsługi maszyn”, w którym poruszona była między innymi sprawa żłobka dla dzieci, Dyrekcja Przemysłu Bawełnianego wyjaśnia co następuje:

Domki w ogrodzie, o którym mowa w artykule, nadajacy się rzekomo na urządzenie żłobka, faktycznie do tego celu się nie nadaje. Jest to domek piętrowy, drewniany, a w dolnej części kondygnacji jest on zaatakowany przez grzyb, co taki lokal, rzecz prosta, dyskwalifikuje.

Trzeba podkreślić, że dzieci robotników P.Z. P.B. i W. Nr. 22 rozmieszczone są w kilku sąsiednich żłobkach fabrycznych, a Dyrekcja Fabryki łoży wszelkie koszty związane z utrzymaniem dzieci.

APEL DO KUPIECTWA ŁÓDZKIEGO

Zarząd Zgromadzenia Kupców m. Łodzi powołał lokalny Komitet Ligi Lotniczej w Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi, który zwraca się z apelem do kupiectwa o czynne poparcie akcji Ligi Lotniczej przez nabywanie cegiełek na rozbudowę lotnictwa polskiego, jakie będą rozprawdane przez specjalnych przedstawicieli Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

Jeszcze jeden szpital przybywa Łodzi

Otwarcie szpitala P. C. K. przy ul. Sterlinga

Od paru dni Łódź żyje pod znakiem otwarcia nowych szpitali. Dopiero przed paru dniami pisaliśmy o nowoczesnym szpitalu „Betleem”, o sanatorium dla płucno-chorob

na Chojnach, dziś znów notujemy uruchomienie nowej placówki leczniczej, tym razem P. C. K. Przy ulicy Sterlinga 10 b. m. został częściowo

otwarty szpital z oddziałami chirurgicznym i wewnętrznym, mający pomieścić 171 chorych. Przy szpitalu znajduje się dwuletnia szkoła pielęgniarek, kształcąca obecnie 100 dziewcząt, których liczba wzrośnie o dalsze 50. Zbytecznym jest chyba zaznaczać, jakie znaczenie ma ta szkoła w chwili, kiedy każdy niemal szpital pozbawiony jest dostatecznej liczby fachowych sił pielęgniarskich.

BRAK PIENIĘDZY OPÓZNI DALSZĄ ROZBUDOWĘ

Koszt remontu gmachu na Sterlinga wyniósł około 20 milionów złotych. Czerwony Krzyż poniósł ten wielki wydatek, wysyłając aż nadto swe skromne fundusze. Aby szpital ukończyć, potrzeba jeszcze dalszych 5 milionów, którymi P. C. K. na razie jeszcze nie rozporządza. Wobec tego Czerwony Krzyż szuka źródeł dochodu, które umożliwią jak najrychlejsze oddanie do użytku dalszych części szpitala.

Licząc więc przede wszystkim na ofiarność społeczeństwa, otwarte zostaje konto Nr. 800, na które proszą się niewątpliwie datki od tych, którzy doceniają wagę tej nowej placówki w mieście.

Poza tym P. C. K. przystąpił do opracowania kalendarza na rok 1948, który zawierając będzie prace najwybitniejszych autorów doby współczesnej. Ciekawa treść, stosunkowo niewysoka cena i cel przyświecający wydawnictwu przyczynią się niewątpliwie do tego, że kalendarz ten znajdzie się w każdym domu.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

14 października we współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w P.Z.P.W. Nr. 2 najlepszy wynik dnia osiągnęli: Antoni Berger (159 proc.), Tadeusz Kotliński (158 proc.), oraz Władysław Doliński (154 procent.)

W P.Z.P.W. Nr. 3 pierwsze miejsca zajęli: Hieronim Walczak (144,2 proc. oraz Leszek Domański (141 proc.).

W P.Z.P.W. Nr. 2 na czoło wysunęli się: Maria Jaszczyk (136,6 proc., oraz Władysław Kordelewski (133,3 proc.).

TKACZE ZGIERZA W AKCJI WSPÓLZAWOD Robotnicy P.Z.P.W. Nr. 31 w Zgierzu podjęli 10 października następującą rezolucję:

W związku z Ogólnopolskim wysiłkiem pracy zdążającym do wykonania planu trzyletniego, my robotnicy tkalni III, zatrudnieni przy produkcji tkanin eksportowych, wobec jednakowej ilości krosien na tkalni I A, obłożonych tym samym gatunkiem towaru, wzywamy tkalnię I A do rywalizacji w wysiłku o ilość i jakość produkcji.

WARUNKI WYSCIGU PRACY:

1. wyścig rozpocznie się 13.10.47 o godz. 9-tej rano i trwać będzie do 31 grudnia 1947 r.
2. metraż towaru winien być zgodny z ilością wbitych wątków i wagą wg. warunków technicznych,
3. jakość towaru nie może być obniżona, lecz odwrotnie - podwyższona.

Podpisali przedstawiciele Rad Zakładowych oddziałów III i I A. oraz starsi majstrowie obydwu oddziałów.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZEGARÓW

Łódź, ul. Wigury 21

poszukuje:
1-go - inżyniera lub technika na stanowisko Kierow. biura fabrykacji
2-ich techników do biura planowania
1-go kalkulatora warsztatowego
inżyniera lub technika na stanowisko kier. kontroli,
oraz fakturzystę.
Podanie wraz z życiorysem składać do Wydz. Personalnego.

NA WOKANDZIE



Franz Anton Seifert zastępca Hansa Biebowa
Erich Czarnula drugi zastępca kata łódzkiego ghetta

Pomocnicy kata przed sądem

W dniu dzisiejszym w Okręgowym Sądzie Karnym na sali I-szej odbędzie się proces dwóch zastępców osławionego kata ghetta łódzkiego Hansa Biebowa, który parę miesięcy temu zawisł na szubienicy.

Dziś na ławie oskarżonych zasiadają: Franz Anton Seifert i Erich Czarnula. Obaj oskarżeni brali udział w masowej eksterminacji ludności żydowskiej, w wysyłkach do obozu śmierci w Chelmie nad Nerem, w znęcaniu się i zabijaniu bezbronnych starców, kobiet i dzieci.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia Sądu Apelacyjnego ob. Jan Walowski, oskarża prok. Smlarowski.

Proces wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

Rejestracja kart żywnościowych na przydziały włókiennicze

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Apropowizacji - podaje do wiadomości, że z dniem 18 października 1947 r. zarządza rejestrację kart żywnościowych I-szej Kat. z m-cy lipca, sierpnia i września 1947 w sprawie rozdzielnictwa artykułów tekstylnych w III kwartale 1947 r.

Przy rejestracji należy przedstawić: Karty żywnościowe kat. I-szej z m-cy lipca, sierpnia i września rb. dla wycięcia przez sklepy dokonywujące rejestracji kuponu rej. Nr. IV.

Karty żywnościowe winny być zaopatrzone w stempel firmy, imię i nazwisko, oraz adres posiadacza kart.

Rejestracji należy dokonać w niżej wymienionych punktach rozdzielczych.

- Powszechna Spółdzielnia Spożywców:
- Ul: Ogrodowa 24, ul. Wileńska 33, Legionów 5-7, Barlickiego 1, Jaracza 55, Legionów 5, Łąglewnicka 27, Rzgowska 45, Legionów 25, Południowa 11, Nawrot 32, Srebrzyńska 29, Wschodnia 70, Limanowskiego 207, Wólczńska 228, Tramwajowa 13, Strzelców Kaniowskich 22, Stalina 23, Narutowicza 38, Piotrkowska 309, Limanowskiego 115, Wschodnia 42, Szosa Konstantynowska 13, Rzgowska 159, Tuszyńska 81, Kresowa 31, Kopernika 47, Kilińskiego 80, Gdańska 30, Rzgowska 33 b, Kilińskiego 235, Zgierska 65, Perla 5, Nowotki 61-63, Biederman - Kilińskiego 2, Scheibler i Grohman - Księży Młyn 12, Schweikert - Wólczńska 213, Gampe i Albrecht - Piotrkowska 210, Kändlerman - Łąkowa 23, Geyer L. - Piotrkowska 282, Eisert i Schweikert - Zeromskiego 28, Horak - Ruda Pabianicka, Widzewska Manufaktura - Rokicińska 54, Warta - Wigury 13, Eitingon - Wigury 12, Centr. Zarz. Przem. Ł. - Piotrkowska 51, Wytwórnia Odzieży - 6-go Sierpnia 5, Flackier, Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych - Targowa 27, Państw. Zakłady Przem. Dzierwiarskiego - Al. Kościuszki 23, Spółdzielnia Sadowników - Plac Dąbrowskiego 5, Kębsz - Sienkiewicza 65, Finster - Kilińskiego 102, Spółdzielnia Nauczycielskie: ul. Piotrkowska 148, i 190, Spoż. Spółdz. Pracowników Miejskich: ul. Grabowa 27, Piotrkowska 111, Plac Reymonta 1, Kilińskiego 50, Piotrkowska 53, Ruda Pab. Pabianicka 210-110, Piotrkowska 130, Spółdzielnia Zrzeszenia Pracowników Centrali Węglowej, ul. Daszyńskiego 20, Spółdzielnia Inwalidów Wojennych - Struga 4, Gdańska 64, Wysoka 29, Sienkiewicza 37, Narutowicza 12, Spółdzielnia Spożywców w Rudzie Pabianickiej, ul. Pabianicka 10, Pabianicka 179, Rudzka 67, Spółdzielnia Spożywców Pracowników T. Z. P.

ul. Wschodnia 57, Izba Przemysłowo-Handlowa: Piotrkowska-82, Jaracza 7, Zgierska 87, Piotrkowska 157, Kilińskiego 52, Piotrkowska 307, Stalina 1, Kilińskiego 82, Piotrkowska 220, Stalina 59, Przedalnia 89, Dowborczyków 21, Napiórkowskiego 40, Gdańska 19, Południowa 20, Rzgowska 3, Struga 30, Plac Wolności 10, Ze-

romskiego 37, Limanowskiego 89, Wysoka 32, Narutowicza 9, Rzgowska 59, Centrala Handlowa „BATA”: Piotrkowska 4, Plac Reymonta 4-5, Piotrkowska 73, Nowotki 10, Piotrkowska 287, Bałucki Rynek 1, Polskie Koleje Państwowe: Sienkiewicza 4, Spółdzielnia Spożywców „Pocztowiec”: Daszyńskiego 36.

Fabryka Obrabiarek

daw. W. Krusche i S-ka
w Pabianicach, ul. Łaska 3

przyjmie od zaraz do pracy:

- 1) tokarzy
- 2) ślusarzy-monterów
- 3) jednego konstruktora na przyrządy

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia osobiste w Biurze Personalnym lub listownie z załączeniem życiorysu.



Kronika m. Kutna

Komu wierzujemy

Sobota, 18 października 1947 r.
Dziś: Łukasza.

Kina

Kino „Polonia” wyświetla film produkcji radzieckiej „Na granicy”.
Początek seansów o godzinie 17 i 19.

Telefony

Pow. Kom. MO. — Nr 22
Miejski Posterunek MO. — Nr 33
Starostwo Powiatowe — Nr 31
Prezydium Pow. Rady Narod. — Nr 102
Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
Straż Pożarna — Nr 41
Urząd Repatriacyjny — Nr 86
Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
Pow. Zakł. Ub. Wz. ul. Narut. 20, tel. 108
Urząd Zdrowia — Nr 91
Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
Szpital Powiatowy — Nr 20
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki, Kutno, ul. 29 Listopada 1, tel. Nr. 17.

Zsyp zboża na podatek gruntowy

Z dniem 1 listopada upływa termin za płacenia przez chłopów podatku gruntowego za rok 1947.

Na zebraniu przedstawicielei partii politycznych organizacji społecznych i młodzieżowych, nauczycielstwa oraz Związku Samopomocy Chłopskiej, poświęconym sprawie poboru podatku gruntowego, sprawozdanie z przebiegu dotychczasowej akcji wnoszenia wymiaru podatkowego w ziemiopłodach, złożył powiatowy pełnomocnik do spraw podatku gruntowego, ob. Skonieczny.

Jak wynika ze sprawozdania, pierwsza dekada października nie dała zadowalających wyników, jeśli chodzi o wnoszenie przez płatników, przypadającego na nich kontyngentu zbożowego. Według przewidywań do dnia 10 bm. miało wpłynąć do magazynów 450 ton zboża. W rzeczywistości wpłynęło 80 ton. Na pierwsze miejsca pod względem punktualności w dostawie zboża, wysunęła się gmina Lanięta, na ostatnim znalazła się gmina Wojszyce. Tempo dostarczania zboża za podatek gruntowy, musi zatem ulec wydatnemu przyspieszeniu, jeśli powiat kutnowski ma dostarczyć w bieżącym miesiącu przewidziane 4.208 ton.

Jest rzeczą jasną, że roboty polne okresu jesiennego oraz dostawa buraków do cukrowni, hamują w znacznym stopniu dostawę zbożową i po zakończeniu najpilniejszych robót w polu, akcja dostawiania zboża do punktów zsyłu, niewątpliwie wzmoże się. Władze administracyjne idą na rękę płatnikom, organizując transport zboża z gromad do punktów zsyłu. Do tych gromad bowiem, które zbierają u siebie przynajmniej 30 metrów zboża przeznaczonych do zapłacenia podatku gruntowego, wyjeżdża samochód i zbiera ziarno, oszczędzając chło-

Planowa gospodarka w rolnictwie

W roku przyszłym osiągniemy nadwyżkę zbóż. — Obsiano 1 milion hektarów ziemi więcej niż w roku ubiegłym. — ZSCH. regulator m planowanej produkcji wsi

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Ob. J. Dąb-Kociol przemawiając na otwarciu wystawy rolniczo-ogrodniczej, powiedział m. in. że w ramach Związku Samopomocy Chłopskiej powinny wkrótce znaleźć się wszystkie organizacje rolnicze i ogrodnicze, które były dotychczas luźno z nim związane. Minister zapowiedział, włączenie w ramy Związku Samopomocy Chłopskiej wszystkich organizacji branżowo rolniczych.

Prowadzimy gospodarkę planową. Dzięki niej uzyskaliśmy wielkie sukcesy w dziedzinie odbudowy przemysłu. Planowo reorganizujemy również handel. Do planowej gospodarki musi się także włączyć i rolnictwo, by ułatwić państwu realizację całokształtu polityki gospodarczej. Przyniesie to niewątpliwie pożytek i indywidual-

nym gospodarstwu chłopskim. Nie można bowiem planować produkcji przemysłowej bez zaplanowania bazy surowcowej, bez mniej więcej dokładnego określenia w jakiej ilości i z jakich rolniczych surowców krajowych korzystać ma nasz przemysł. Rolnictwo i przemysł wzajemnie się uzupełniają. Rolnictwo musi pracować z uwzględnieniem potrzeb przemysłu. Tak samo przemysł, musi pracować z uwzględnieniem potrzeb rolnictwa.

Szybko zbliżamy się do tego momentu, w którym nie tylko osiągniemy pełną samowystarczalność zbóż chlebowych i ziemniaków, ale również będziemy mogli eksportować. Już w roku przyszłym, dzięki objęciu jeziennymi zasiewami jednego miliona ha. ziemi więcej, niż w roku ubiegłym,

nawet przy miernych urodzajach powinniśmy osiągnąć nadwyżki zbożowe. Zbliżamy się więc do tego momentu, który w latach przedwojennych w okresie bezplanowej gospodarki, przyniósł zawsze kryzysem zbożowym. Przy nadwyżkach zbożowych średnio-założony rolnik nie nauczący uprawiania innych ziemiopłodów, sądząc tradycyjnie ziemniaki i siewając żyto, nie mógł łatwo sprzedać zboża i oddawał je po cenach nieopłacalnych.

W planowej gospodarce produkcja rolnictwa zawsze musi być bardziej opłacalna. Planowa gospodarka właśnie dlatego jest planowa, że przewiduje potrzeby własnego, rodzimego przemysłu, rynku wewnętrznego i rynków zagranicznych, na skutek czego typuje co i w jakiej ilości powinno być zasiane, uprawiane i hodowane.

Aby taki plan mógł być w powodzeniem i z korzyścią dla państwa i rolników, zrealizowany, musi jego realizacja na odcinku wiejskim spocząć w jednym ręku. Musi nad produkcją rolną czuwać jedna organizacja zawodowa. Taka właśnie zawodowa organizacja dla wsi jest Związek Samopomocy Chłopskiej. Ogólnopolską koncepcję gospodarczą dla rolnictwa musi wykonać centralnie Związek Samopomocy Chłopskiej i dlatego wszystkie inne organizacje rolnicze muszą być mu podporządkowane i w jego ramach muszą realizować zadania wyznaczone w ogólnym planie poszczególnym organizacjom branżowym. Dzięki Związkowi Samopomocy Chłopskiej, jako jedynej reprezentacji zawodowych i gospodarczych interesów wsi, chłop przestanie być bezwolnym pionkiem na szachownicy życia ekonomicznego.

Zrzeszenie w jednolitej organizacji wszystkich chłopów pozwoli na reorganizację działania istniejących już zrzeszeń branżowych, których przedwojenne zasady organizacyjne nie odpowiadają już potrzebom i warunkom nowej rzeczywistości. Związek Samopomocy Chłopskiej powoła również do życia inne konieczne, a dotychczas jeszcze nie istniejące organizacje branżowe. Zapowiedziane przez ministra rolnictwa włączenie organizacji branżowych w ramy ZSCH ułatwi rozwiązanie tego zagadnienia od czego zależy w dużej mierze rozwój szeregu naszych gąszi przemysłowych, niezależnie od importu oraz zwiększenie własnych możliwości eksportowych.

K M

Są wolne posady na Dolnym Śląsku

Na terenie woj. wrocławskiego istnieje obecnie zapotrzebowanie na 2 tysiące rzemieślników, przeważnie ślusarzy, mechaników i stolarzy, ok. 3.500 niewykwalifikowanych pracowników, ponad 6.500 robotników rolnych, około 500 wykwalifikowanych górników do kopalni waibrzyjskich oraz około 300 uczniów do zawodu kamieniarskiego. Sam Wrocław jest w stanie zatrudnić 1.200 robotników i ponad 300 rzemieślników.

Operę Dolnośląską wystawiła opera Facciniego „Tosca” z Lilianą Zamorską w roli tytułowej. W pozostałych rolach wystąpili: Władysław Szeptycki, i Zbigniew Studler. Reżyseria i inscenizacja Jana Popiela. Dyrygował dyr. Kazimierz Wilkomirski.

KRONIKA MUZYCZNA

W Tczewie przy samorządzie powiatowym powstała niższa szkoła muzyczna i szkoła umuzykalniająca. Szkoły mieszczą się w Domu Kultury i liczą w chwili obecnej 220 uczniów.

Operę Dolnośląską wystawiła opera Facciniego „Tosca” z Lilianą Zamorską w roli tytułowej. W pozostałych rolach wystąpili: Władysław Szeptycki, i Zbigniew Studler. Reżyseria i inscenizacja Jana Popiela. Dyrygował dyr. Kazimierz Wilkomirski.

stowego uiszczenia przypadającego na nich wymiaru podatku gruntowego i dania w ten sposób przykłada opieszalym. Członkowie organizacji politycznych i społecznych, nauczycielstwa wiejskiego, są bowiem najbardziej świadomą częścią społeczności wiejskiej, na której ciąży wypełnienie swoich obowiązków wobec państwa i narodu.

Na wniosek starosty powiatowego, Tomczaka, zebrani przyjęli jednomyślną uchwałę, postanawiając wezwać wszystkich członków zrzeszonych w ramach swoich organizacji, do natychmiast-

Ubezpieczanie młodzieży szkolnej od nieszczęśliwych wypadków

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty przystąpił do szerokiej akcji ubezpieczenia młodzieży szkolnej od nieszczęśliwych wypadków.

Ubezpieczenie zapewnia odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki, zarówno na terenie szkoły, jak i poza nią w czasie wycieczek szkolnych, imprez sportowych itp.

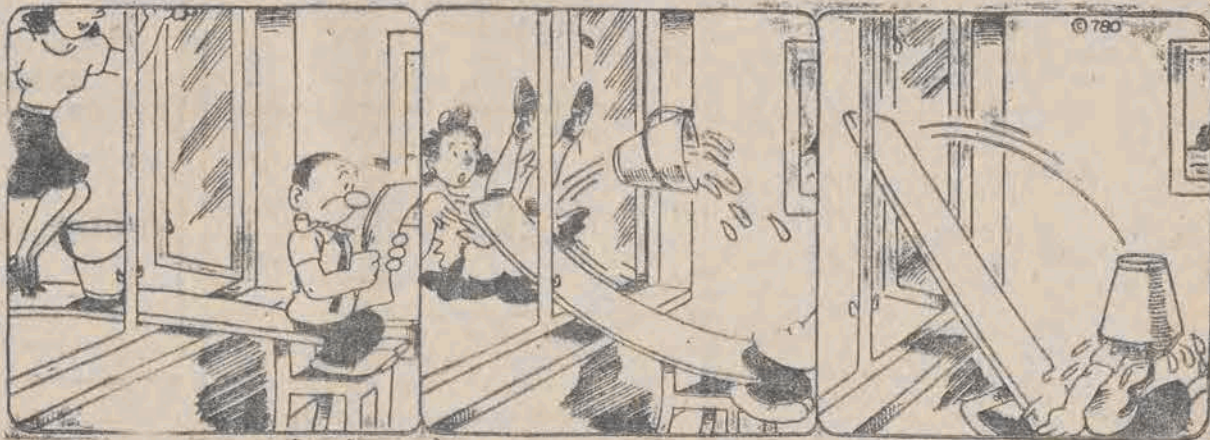
Oplata roczna ubezpieczenia wynosi 6 złotych od poszczególnego ubezpieczonego ucznia. Ubezpieczenie zaś od wypadku w życiu prywatnym ucznia wynosi 30 złotych rocznie.

Dla zapewnienia najbardziej uczniom możliwości ubezpieczenia się Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ubezpiecza część uczniów bezpłatnie, zależnie od ilości ubezpieczonych uczniów poszczególniej szkoły.

W ten sposób w szkole, w której ogólna liczba ubezpieczonych uczniów wynosi około 200 osób, 10 procent uczniów korzysta z bezpłatnego ubezpieczenia.

Czytaicie „Głos Kutnowski”

Przygody Jasia Wiercipięty



Siedź spokojnie!

Poruszył się!

Eadna historia!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi Komitet Redakcyjny. Red i Adm. Łódź, Piotrkowska 85. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14 Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111 50 Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.

CENNIK OCENEN Wydawnictwa „Głosu R obotniczego” w Łodzi

W tekście: od 1—100 mm. zł. 50, 101—200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. Za tabelami: od 1—100 mm. zł. 65, 101—200 mm. zł. 75, powyżej zł. 85. Brońsze za jedne słowo: poszukiwane rodzinie zł. 20, handlowe dla kawa. Świątka i gwiazdki zł. 25, czarna zł. 20. Rozdzielanie przez zł. 10. W niedzielę i święta 30% dodatk.

D-01826

Życie Aksamitne



30. — Kupię Ci z lososiem bułkę, potem zawiążemy spółkę!



31. Nagle ktoś do baru wpada — Dolar spada! Białda! Białda!

DZIENNIK ŁÓDZKI

Reestracja kart na mleko

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — podaje do wiadomości, że w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej należy rejestrować II-gi kupon rejestracyjny na mleko świeże z kart żywnościowych na m-c listopad 1947 r. „Dz.0-3” (Powszechne Zaopatrzenie), „Dz.0-3 R.C.A.”, „Dz.0-3” Ministerstwa Komunikacji, „M” Macierzyńskie (Powszechne Zaopatrzenie), „M” R.C.A. i „M” Ministerstwa Komunikacji.

Rejestracja trwa od dnia 16 października do 25 października rb. włącznie.

Wszystkie karty „Dz.0-3” dla dzieci do jednego roku życia należy rejestrować za okazaniem metryki urodzenia tylko w 10-ciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji komunikuje, że od dnia 1-go listopada w Sklepach Miejskiej Sieci Rozdzielczej wydawane będzie na wyżej wymienione karty mleko świeże w ilości 7 Mr. na kartkę.

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

W niedzielę, dnia 19.10 rb. o godz. 10 w sali „Domu Żołnierza” — (Daszyńskiego 34) odbędzie się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze członków Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

Zarząd prosi członków o jak najliczniejszy udział w zebraniu.

UWAGA, lekarze stomatologowie oraz technicy dentyści!!

Samopomoc koleżeńska Państwowego Liceum Techniki Dentystycznej uprzejmie zaprasza wszystkich lekarzy dentyistów oraz techników dentyistycznych na zabawę taneczną, która odbędzie się dnia 18.10.47 r. o godz. 21-ej. przy ul. Piotrkowskiej 114. Całkowity dochód przeznaczony na pokrycie remontu sali gimnastycznej.

KOMUNIKAT

Komisji Cennikowej na m. Łódź

Ceny ogłoszone na ziemniaki i rozplakowane na terenie m. Łodzi obowiązują tylko w granicach m. Łodzi. Dla Województwa obowiązują aktualne ceny, ustalone przez Wojewódzką Komisję Cennikową.

Komisja Cennikowa na m. Łódź

KOMUNIKAT

Zarząd Oddziału I zawiadamia, że zebranie pracowników Wydziału Oświaty, odbędzie się w niedzielę, dnia 19 października b.r. o godz. 10-tej w lokalu własnym, przy ul. Wólczańskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Referat p.t. „Pragmatyka służbowa II części”.
 - 2. Sprawy organizacyjne.
 - 3. Wolne wnioski.
- Jednocześnie podaje się do wiadomości wszystkich posiadaczy biletów na przedstawienie p.t. „Burza”, iż rozpocznie się punktualnie o godz. 15-tej w Teatrze Wojska Polskiego, przy ul. Jaracza 27.

Ze sportu

Rademacher bohaterem meczu

Pięściarze radziecy zwyciężają na Śląsku 12:4

(Telefon własny „Głosu Robotniczego“)



Rademacher

Pięściarze radziecy zwyciężyli wczoraj w Katowicach 12:4. — Bohaterem wczorajszego spotkania był Rademacher, który po raz drugi spotkał się z doskonałym pięściarzem radzieckim Grejnerem. Zwycięstwo na punkty odniósł oczywiście Grejner, ale Rademacher pozostawił go sobie jak najlepsze wrażenie. — Polak znalazł nę istniejące zdawało by się słabe punkty pięściarza radzieckiego i nawiązał z nim prawie równorzędną walkę. Spotkanie to należało do najciekawszych spotkań wczorajszego meczu. Zwycięstwo Grejnera było za słuzone, gdyż był niewątpliwie pięściarzem lepiej wyszkolonym technicznie i rozporządzającym większym repertuarem ciosów.

Punkty dla naszej reprezentacji zdobyli

Kruża i Szymankiewicz. Według kolejności wag wyniki walk były następujące:

Segalowicz (ZSRR) pokonał na punkty Malaka (Polska). W pierwszej rundzie Segalowicz rozpoczął walkę b. energicznie, lecz Malak bronił się b. dobrze unikami. W drugiej rundzie Rosjanin brawurowo rozpoczął atak, ale i tym razem Malak przytomnie go stopuje. Segalowicz otrzymuje w tej rundzie dwa napomnienia za nieczystą walkę. W trzecim starciu Segalowicz dzięki doskonałemu finiszowi odrabia stracone punkty i wygrywa w rezultacie na punkty.

W wadze koguciej Chanukajew (ZSRR) przegrał przez techniczne k. o. z Krużą (Polska). Pierwsze starcie miało przebieg wyrównany. Walka b. żywa i ładna. W drugim starciu Rosjanin dość silnie począł krwawić, wobec czego walkę przerwano i przyznano zwycięstwo przez techniczne k. o. Kruży (Polska).

Zanim nastąpiła decyzja przerwania walki, odbyło się 5 minutowe konsylium lekarskie, przy czym zdania lekarzy były podzielone. Jeden twierdził, że Rosjanin po nalożeniu opatrunku może walczyć, a drugi sprzeciwił się kategorycznie. Kontuzje spowodował prawidłowy cios Polaka, wskutek czego przyznano mu zwycięstwo przez techniczne k. o.

W wadze piórkowej Aristagow (ZSRR) pokonał na punkty Czortka (Polska). W pierwszej rundzie lekką przewagę miał Polak, w drugim starciu Aristagow był dużo lepszy technicznie i szybszy. W trzecim starciu Polak walczył o wiele lepiej i miał lekką przewagę.

W wadze lekkiej Grejner (ZSRR) pokonał na punkty Rademachera (Polska). W pierwszym starciu Polak nawiązał równorzędną niemal walkę. Drugie starcie rozpoczęło się szalonym atakiem gościa, ale Rademacher dzielnie je przetrzymywał. W trzecim starciu jednak Rademacher musiał skapitulować przed wielką klasą pięściarza radzieckiego.

W wadze półśredniej Szczerbakow (ZSRR) łatwo pokonał na punkty Olejnika (Polska).

Olejnik początek rundy miał dobry, ale pod koniec nadział się w niej na kilka potężnych ciosów Rosjanina, które go wyraźnie osłabiły. W pierwszym starciu Olejnik był już na deskach i tylko gong uratował go przed wyluczeniem. W drugim starciu Rosjanin rozpoczął generalny atak. Dwa sierpy łądają na szczęce Polaka, który rezygnuje z dalszej walki.

W wadze średniej Gawryłow (ZSRR) przegrał na punkty z Szymankiewiczem (Polska). W pierwszym starciu Polak był w ataku i punktował swego przeciwnika. W drugim starciu walka była raczej wyrównana. W trzecim starciu atak rozpoczął Gawryłow, lecz lewe proste Polaka szybko go zastopowały. Zasłużone zwycięstwo na punkty odniósł Szymankiewicz.

W wadze półciężkiej Kierow (ZSRR) pokonał Nowarę (Polska).

Sila ciosu Rosjanina i doskonała jego kondycja triumfowała nad techniką Ślązaka. W drugiej rundzie za uderzenie głową Nowara otrzymał upomnienie, a za drugim razem sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo Kierowa (ZSRR).

W wadze ciężkiej walka trwała nte całą rundę. Linamagi (ZSRR) spotkał się z Batera i znokautował go już w pierwszym starciu.

W ringu sędziowali na zmianę: Stepanow, (ZSRR) i Narbut (Polska). Na punkty Hudrin, Bogda i Fedorowicz. Widzów ponad 20 tys.

19 b. m. na torze żużlowym walczyć będą najlepsi motocykliści Łodzi

W niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 11-ej przed południem sekcja motocyklowa DKŚ-u organizuje na torze żużlowym (Plac 9 Maja) z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego Wielkie Wyciągi Motocyklowe o mistrzostwo Łodzi.

Wyciągi w każdej klasie rozegrane zostaną

w przedbiegach i międzybiegach systemem punktowym, a finał rozegrany będzie z wyrównaniem według osiągniętych czasów.

Udział w tych niezwykle interesujących zawodach zapowiedzieli najlepsi motocykliści okręgu łódzkiego, z Krakowiakiem, Kołczakiem, Więckiem, Bonchetem i Muchą na czele.

Dojazd na tor tramwajem Nr 7.

Pływacy nie próżnują

W niedzielę mecz Zjednoczone—HKS

W niedzielę, dnia 19 bm., o godz. 17-tej, na pływalni Polskiej YMCA odbędzie się mecz pływacki pomiędzy HKS — KP Zjednoczone w konkurencjach męskich i żeńskich. Zawody te zapowiadają się dość ciekawie ze względu na wyrównany poziom zawodników.

Skład HKS-u na niedzielny dwumecz jest następujący: Proniewicz, Kowalska, Maślakiewicz, Kośniewska, Duryś I, Duryś II, Rumiński, Wojciechowski i Neugebauer.

KP Zjednoczone wystąpi w składzie: Maciulewicz, Matysiakówna, Motycka, Instanaid, Wójcikówna, Witczak, Merchel, Malinowski, Placek, Pietraszun, Czkwianianc, Wolczyński i Nikodemski.

Poza tym w skokach ujmymy Przyborowski, który wystąpi po raz pierwszy po swej chorobie.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 17-ej.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Wydziału Sportowego Nr. 10

1. Delegatami na zawody o drużynowe mistrzostwo klasy A będą:

IKP — Zjednoczone w dniu 18.10.47 r. godz. 19-ta — ob. Rumiński.

Tęcza — Zryw w dniu 19.10.47 r. godz. 11-ta — ob. Klimczak.

Concordia — ŁKS w dniu 19.10.47 r. godz. 11-ta w Piotrkowie — ob. Krysiak.

2. Zgodnie z paragrafem 16 przepisów o zgłaszaniu i zwalnianiu zawodników, karze się KS Zryw — Łódź grzywną zł 500 za wystawienie

niezgodzonego zawodnika Rogalskiego Leonarda na zawodach w dniu 4.10.47 r.

3. Udziela się nagany zawodnikowi Kłdasow: (Zryw — Łódź) za niesportowe zachowanie się na zawodach IKP — Zryw w dniu 4.10.1947 r.

4. Przypomina się klubom, iż liny w ringu muszą być obsypane miękkim materiałem. Nie zastosowanie się do powyższego pociągnie za sobą sankcje karne.

Przewodniczący: (—) B. Kołodziejczak. Sekretarz: (—) A. Klimczak.

Mistrzostwa Europy w boksie zawodowym

Po porażce Francuza Theo Mediny z Anglikiem Peter Kanein w walce o tytuł mistrza Europy w wadze koguciej, obecna lista zawodowych mistrzów Europy w boksie przedstawia się następująco:

Waga musza: — Sandevron (Francja)

Waga kogucia — Peter Kane (Anglia)

Waga piórkowa — Clayton (Anglia)

Waga lekka — Proietti (Włochy)

Waga półśrednia — Villemain (Francja)

Waga średnia — Cerdan (Francja)

Waga półciężka — Mills (Anglia)

Waga ciężka — Woodcock (Anglia).

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła
4-LETNIA ŚREDNIA SZKOŁA RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH
poszukuje natchmiast
1-go instruktora zdunskiego
1-go instruktora blacharsko-dekarskiego
1-go instruktora malarsko-tynkarskiego.
Warunki do omówienia w Dyrekcji Szkoły, Łódź Łąkowa 4, codziennie od 10 do 12-ej. 9537

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I WELNIANEGO NR 6
w Łodzi, ul. Wierzbowa Nr 44
poszukują
wykwalifikowanej maszynistki
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

P. Z. P. W. 41 W PABIANICACH
poszukuje:
1 MAJSTRA NA SAMOPRZĄŚNICIE WOZKOWE (SALFAKTORY)
1 KIEROWNIKA WYDZIAŁU PLANOWANIA
1 GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny P. Z. P. W. 41 w Pabianicach, ul. Polna 23

ZJAZD PRZEWODNICZĄCYCH KÓŁ MŁODZIEŻY P.C.K.
W tych dniach odbył się w Domu Wypoczynkowym Okręgu Łódzkiego P.C.K. w Hucie Dłutowskiej — Zjazd Przewodniczących Kół Młodzieży P.C.K.
Obrazy zagał pplk. Serafinowicz, Przewodni-

W niedzielę a nie w poniedziałek grają piłkarze w Belgradzie

W przeddzień wyjazdu do Belgradu naszej reprezentacji piłkarskiej na międzypaństwowy mecz z Jugosławią rozeszła się pogłoska, że mecz odbędzie się nie w niedzielę, lecz w poniedziałek. Pogłoska ta, jak się okazuje, była mylna.

Spotkanie Polska — Jugosławia odbędzie się w niedzielę.

Monopol Spirytusowy contra Tytoniowy

Dnia 18 bm. o godz. 15-tej odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami KS Tytoniowiec przy PMT w Łodzi a KS przy PMS w Łodzi, na boisku ŁKS-u przy Al. Unii Nr 2.

Całkowity dochód z powyższego meczu przeznaczony jest na pomoc zimową dla najbardziejniejących.

Z życia ŁKS-u

Atleci na... parkiecie

Sekcja Atletyczna ŁKS-u organizuje w niedzielę, dnia 19 bm., o godz. 16-ej w lokalu Tow. Śpiew. „Moniuszkowców” przy ul. Ogrodowej wieczorek taneczny, na który uprzejmie zaprasza wszystkich sympatyków.

Zaproszenia są do nabycia u sekretariacie ŁKS-u, ul. Piotkowska 67.

OGŁASZAJCIE SIĘ
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM“
najpopularniejszym dzienniku w województwie

czący Czerwonego Krzyża Młodzieży Okręgu Łódzkiego. Obradom przewodniczył ob. dyr. Siemiński. Zarówno sprawozdanie z działalności Kół Młodzieży pplk. Serafinowicza, jak referat dr. Rodziejewicza na temat „Krzewienie higieny w Kółach Młodzieży i w życiu domowym” — wywołały ożywioną dyskusję.

Obrady toczyły się dokoła programu pracy na rok 1938.

PODZIĘKOWANIE

Polski Czerwony Krzyż Oddział Łódzki składa podziękowanie Sekcji Opiekunek Społecznych przy Oddziale Łódzkim PCK. — za zorganizowanie Rewii Mody w dniu 12.10. br., z którego dochód zasilił fundusze PCK. — Izbie Rzemieślniczej z p. Prezesem Kauczem na czele — za współudział, — Spółdzielniom, Firmom prywatnym i Gminazjum Krawieckiemu za pokaz modeli, Kierownictwu Szkoły tańców plastycznych za udział dzieci, artystom za uroczyste programy śpiewem solowym — p. Makowskiemu za kierownictwo i objaśnienie z humorem podawane — społeczeństwu łódzkiemu za tak liczne przybycie i ofiarne poparcie tej milej imprezy.